

Wiadomości polityczne

Kondolencja rządu niemieckiego

BERLIN, 21.7. (PAT). Podsekretarz stanu w urzędzie spraw zagranicznych Rzeszy von Buelow złożył na ręce p. R. P. przy rządzie Rzeszy ministra Lipskiego kondolencje w imieniu rządu niemieckiego spowodu katastrofy powodzi, która nawiedziła Polskę.

Generalny konsulat w Kijowie

Wobec przeniesienia stolicy Ukrainy Sowieckiej do Kijowa, rząd polski ustanawia w Kijowie Generalny Konsulat R. P., który dotąd mieścił się w Charkowie. Konsulem Generalnym w Kijowie mianowany został p. Karszo-Siedlewski.

Delegacja polska w Kownie

Delegacja Związku Przyjaciół Litwy w Warszawie, złożona z wiceprezesa zarządu dr. Czesława Łukaszkiewicza i członka rady nadzorczej Związku, p. Optulowicza, wyjechała w tych dniach do Litwy przez Łotwę. Delegacja zabawi w Kownie parę dni w celu zetknięcia się z przedstawicielami tamtejszego świata społecznego - kulturalnego.

W tym samym czasie ma bawić w Kownie wycieczka oficjalnych działaczy polskich z b. prezesem Rady Ministrów, Prystorem i b. ministrem Spraw Zagranicznych, Zaleskim na czele.

Polska Izba Handlowa w Szanghaju

Polska Izba Handlowa w Szanghaju rozpoczęła już swą działalność. Prowizoryczny zarząd izby rozpoczął akcję informacyjną w sprawach handlu z Polską, opracowując jednocześnie statut izby. Administracja i zarząd izby ma pozostawać w rękach Polaków, członków izby, do członkostwa w izbie będą dopuszczone też firmy niepolskie, interesujące się handlem z Polską.

Pomoc dla powodziń Co dotąd zrobiono

Wczoraj odbyło się w Prezydium Rady Ministrów pod przewodnictwem b. min. Hubickiego posiedzenie sekcji propagandowej Ogólnopolskiego Komitetu Pomocy Ofiarom Powodzi, przy którym udział wzięli przedstawiciele prasy, teatrów, radia i sfer artystycznych stolicy.

Posiedzenie mające na celu omówienie najracjonalniejszych i najbardziej skutecznych środków propagandy w kierunku pobudzenia ofiarności społecznej na rzecz ofiar powodzi zajął b. min. Hubicki. Na wstępie wyraził gen. Hubicki słowa uznania dla organizacji zasłużonych na polu ratownictwa, a więc wojska, policji i „Junaków” na czele.

— Akcja pomocy powodziom — mówił min. Hubicki — w której bierze udział całe społeczeństwo będzie trwała długo, klęska bowiem powodzi jest tak wielka, że aby wszystko naprawić, trzeba wielkich ofiar i czasu; społeczeństwo więc musi być przygotowane do ofiarności przez kilkanaście miesięcy. Ofiary pieniężne dysponowane będą przez centrale, dary zaś w naturze rozdzielane ludności dotkniętej powodzią przez Komitet Ogólnopolski, na podstawie zapotrzebowania województwa. Zbiórki odzieżową skoncentrują lokalne oddziały Polskiego Czerwonego Krzyża, który zebrane rzeczy będzie rozdzielał na miejscu między ludnością dotkniętą powodzią.

Rząd Rzplitej zaofiarował na rzecz powodziń 110.000 zł. w gotówce, ponadto Ministerstwo Spraw Wewnętrznych ofiarowało 550 tonn maki, Ministerstwo Spr. Wojskowych dostarczyło 27.000 kilogramów chleba, obiecując wypiekać we wszystkich piekarniach na terenach nawiedzonych powodzią zadarmo chleb dla ludności dotkniętej klęską. Akcja wyżywienia obejmie na terenie województwa krakowskiego 70.000 osób, w czem duży procent stanowić będą dzieci. Dla nich to właśnie Ogólnopolski Komitet postarał się o zwolnienie z opłat akcyzowych 100 tonn kukurydzy. Obecnie w toku są podobne starania o zwolnienie z tych opłat soli i zapalek.

Stanisław Stroński

Aż tyle niejasności!

Prasa zagraniczna zajmuje się obecnie bardzo żywo politykę zagraniczną Polski. Dotyczy to szczególnie stanowiska państwa polskiego wobec zamierzonego paktu bezpieczeństwa i wzajemnej pomocy, zwanego bałtyckim, lub północno-wschodnim, lub też Wschodnim Locarno. Zagraniczne te odgłosy nie wywierają wrażenia, że głos pierwotny, z którego pochodzą, u źródła, wśród nas, jest dźwięczny i jasny.

Niemiecki i najbardziej dzisiaj urzędowy Voelkischer Beobachter nr. 196 z 15-go b. m.:

— Stanowisko Polski wobec t. zw. Locarno Wschodniego... Bez poho-pnej polityki paktów... Gazeta Polska rozprawia się z t. zw. Locarno Wschodnim, co przejawia urzędowa P. A. T. iczna z podkreśleniem wyraźnym półurzędowego charakteru tego dziennika...

Czyli Niemcy w dalszym ciągu robią sobie z Polski t. zw. świetnego sekundanta w walce przeciw zabezpieczeniu pokoju na wschodzie.

Włoski i najbliższy rząd II Popolo d'Italia nr. 165 z 13-go b. m.:

— Sieć, która się rwie... Pisma francuskie narzekają na ofensywę dyplomatyczną Niemiec (w Polsce)... Oskarża się Polaków, że nie ukrywają małego swego zapалу wobec zbliżenia francusko - rosyjskiego i nie popierają, jak przystoi, wraz z Małą Ententą, polityki p. Barthou...

Jesteśmy zatem w Rzymie brani w obronę przed dokuczliwościami ze strony Francji.

A we Francji pisze Pertinax w Echo de Paris z 13-go b. m.:

— Ambasador angielski ma, podobnie jak w Berlinie i w Rzymie, zwrócić się w Warszawie do p. ministra Becka, a nawiasem mówiąc, to pośrednictwo Anglii w Polsce, na rzecz zamiaru politycznego, którym opiekują się Francja, mówi bardzo wiele o obecnych stosunkach dwu sojuszników z roku 1921.

P. Jacques Bainville, który

sam zachowuje najdalej idącą ostrożność wobec zamierzonego układu wschodniego, mówi w Action Française z 13-go b. m. m. mochoodem:

— ...a wikała się to z powodu stanowiska Polski, o którym więcej nie chcę mówić.

P. Pierre Dominique nasuwa wątpliwości, na szczęście tylko jako domysły z zakresu mniejszych lub większych możliwości, jeszcze dalej w La République z 14-go b. m.:

— Czy do zatargu zbrojnego do-

prowadzić mają Niemcy w porozumieniu z Polską? Może. Odezwanie się p. Alfreda Rosenberga w Niemczech i przybieranie przez partię pułkowników postawy w Polsce mogą rodzić takie obawy.

A w Moskwie w nastrojach się najprzejawniej i najo-gładniej Izwiestjach z 16-go b. m.:

— Dyplomacja polska, od chwili gdy min. Beck objął tę spr. zagr., ma dużo stanowczej inicjatywy, ale nie stanowi wspólnego chóru z sojusznikami... Urzeczywistnieniu paktu można się przeciwstawić nie tylko mówiąc: nie, ale także mówiąc: ani tak ani nie...

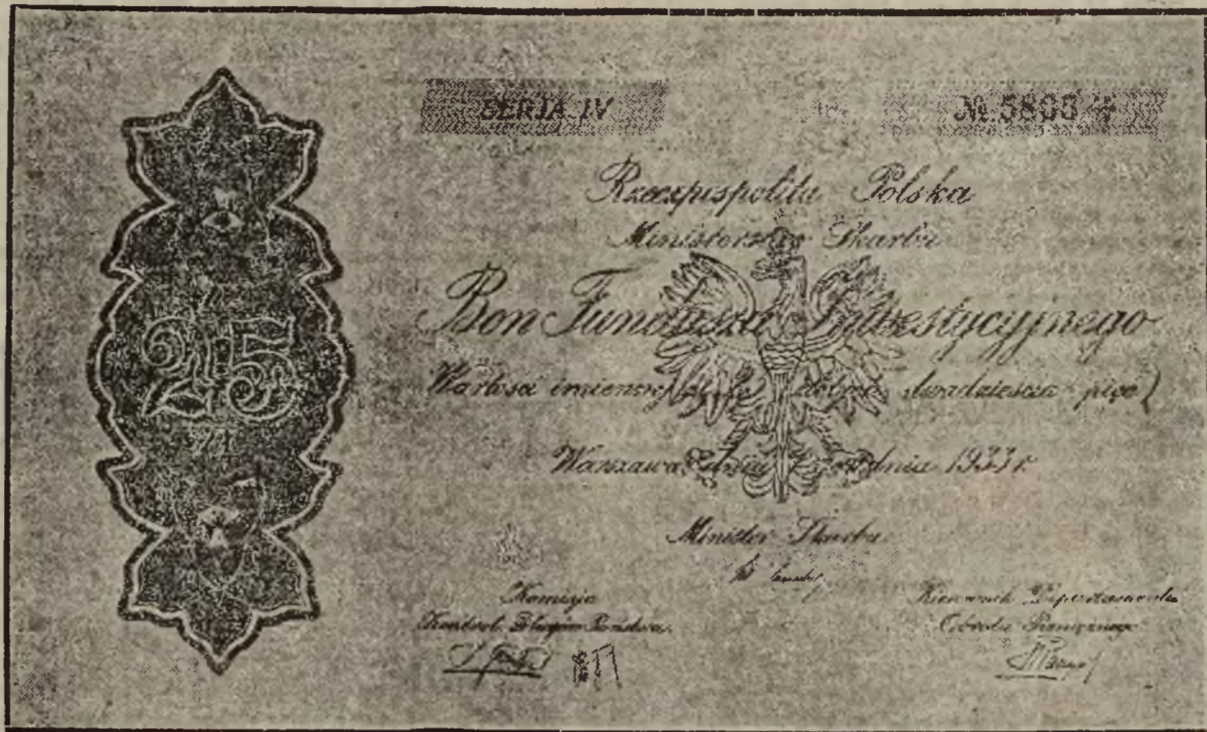
Oto głosy zewsząd.

Przeciwnicy nasi są zadowoleni z nas, obojętni się bawią, przyjaciele stali lub chwilowi są zmartwieni i zaniepokojeni.

Być może, że to się wydaje niektórym wielką dyplomacją, by takie wrażenia w świecie wywoływać, ale zawsze będą i tacy ludzie, którzy wolą więcej prostoty i więcej jasności w każdej robocie.

DOBRCZE ZROZUMIAŁY INTERES WŁASNY OPARTY NA FUNDAMENCIE INTERESU SPOŁECZNEGO

Wszystkie poważne firmy opatrzyły swoje wystawy wywieszkami, objaśniającymi kupujących o przyjmowaniu należności w bonach Funduszu Inwestycyjnego narówni z gotówką.



Powyższe zdjęcie przedstawia 25-złotowy bon Funduszu Inwestycyjnego, na który w losowaniu odbywającym się co czwartek, może paść premia potrójnej wartości.

Bony Funduszu Inwestycyjnego nabywać można we wszystkich Kasach Urzędów Skarbowych i Bankach Państwowych (P. K. O., B. G. K. i P. B. R.) — oraz ich Oddziałach prowincjonalnych

Expose premiera Kozłowskiego przed klubem B.B.

Posiedzenie plenarne połączonych klubów sejmowego i senackiego B. B. zwołane zostało na dzień 1-szy sierpnia r. b. o godz. 10-ej rano do lokalu klubu w Sej-

Zakres działania wiceministrów w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych

Minister Spraw Wewn., p. Marjan Zyndram-Kościałkowski podpisał okólnik o zakresie działania dwóch podsekretarzy stanu w Ministerstwie Spraw Wewn. Okólnik ten wydany został na podstawie dotychczas obowiązujących przepisów, lub w związku z nimi.

W myśl tego okólnika podsekretarz stanu do spraw administracyjnych, który, jak wiadomo, objął p. Krychowski, ma w swej kompetencji sprawy organizacyjno-prawne, inspekcyjne, społeczno-polityczne i administracyjne.

Podsekretarz stanu do spraw samorządu, który piastuje p. Wł. Korsak obejmuje sprawy samo-rządowe, techniczno - budowlane i apropracyjne. Dyrektorzy biur: personalnego i wojakowego podlegają bezpośrednio Ministrowi Spraw Wewnętrznych.

W związku z takim podziałem kompetencji podsekretarzy stanu do spraw administracyjnych i podlegających im g

Przyznawanie zaliczek urzędnikom państwowym

Prezydium Rady Ministrów wydało okólnik, ustalający nowe zasady przyznawania zaliczek na poczet uposażeń urzędników administracyjnych, sądowych i za wodowych wojskowych. Zaliczki przyznawane będą na wydatki konsumpcyjne (kupno odzieży, opału na zimę), wydatki niezwiązane z potrzebami życia codziennego.

Wprowadzone zostały nowe podstawy przyznawania zaliczek, jak konieczność spłaty długu, wynikającego nie z własnej winy urzędnika, oraz na wydanie pracy naukowej, odbycia podróży w celach naukowych i t. d. Udziele-

Ukraińcy u min. Kościałkowskiego

Wczoraj zgłosiła się do p. ministra Spraw Wewn., Kościałkowskiego, delegacja prezydium reprezentacji parlamentarnej i Undo w osobach prezesa Lewickiego oraz pp. Zabajkiewicza i Pawlikowskiego. Delegacja powitana przez ministra deklaracją, powziętą przez prezydium ukraińskiej reprezentacji parlamentarnej i Undo w dniu 16 lipca r. b. w sprawie stosunku swego do kół U. O. N.

Przy zepsutym żołądku, zaburzeniach trawienia, zaparciu stołca, wymiotach lub rozwojnemu już jedna szklanka naturalnej wody gorzkiej „Franciszka - Józefa” działa szybko i dodatnio. Pytajcie się lekarzy.

Nowe obawy Żydów w Niemczech

„Moment” (Nr. 163) w depeszy ZAT z Berlina donosi o niepokojach Żydów w Niemczech spowodu ustąpienia z gabinetu 2 ministrów, którzy na polu gospodarczym sprawiali rozwój wpływów żydowskich, mianowicie dr. Schmidta i dr. Kesslera:

— „Dr. Schmidt stał na czele tej części Rady Ministrów, która sprzeciwiała się rozciągnięciu paragrafu a-

Izrael prasy

Chory rozbija termometr

Krakowski „Naprzód” pisze na marginesie powodzi:

„Szkody wyrządzone niemal co roku w budżecie gospodarstwa narodowego (przez powodzie) wynoszą ogromne sumy. W budżecie państwa znajdujemy tylko pozycję zapomóg dla powodzi i pozycję na odbudowę mostów przez powodzie zniszczonych. Nie znajdujemy jednak ogromnych szkód wyrządzonych ludności przez zniszczenie zasianych przetrzezi, przez zamianę uprawnych pól, ogrodów na piaszkowiska i zasypane kamieniem nieużytki.

Takich przestrzeni zaś będzie około 200 tysięcy hektarów — nie licząc tysięcy dzikich, które co najmniej tak samą przestrzeń bezużytecznie zajmują.

A tymczasem zniesiono Ministerstwo Robót Publicznych, jak gdyby tą drogą załatwić można tą wielką bolączkę kraju.

Postąpiono podobnie jak chory, który rozbija termometr — by się pozbyć gorączki...

Zapewne Minist. R. P. bez pieniędzy takżeby nie zrobiło, ale walczyłoby o budżet na te cele, nie pozwoliłoby się postawić poza wpływem na ogólną gospodarkę państwa.

Ale właśnie, że tak było, zniesiono ministerstwo przydzielając jego agendy częściowo minist. „komunikacji”, częściowo minist. „spraw wewnętrznych, resztę minist. „rolnictwa”.

Szesnaście lat zgórą upływa, jak wzięliśmy po zaborcach ziemie te w nasze ręce i w ciągu tego czasu w tej dziedzinie nie zrobiliśmy nic a nawet nie konserwując tego co po zaborcach zostało, zniszczyliśmy bardzo wiele.

Czy tego rodzaju gospodarka, czy tego rodzaju polityka może dać te spodziewane korzyści z usiłowań, jakie się robi czy zamierza w kierunku odbudowy gospodarczej? — zdaje się nam, że nie.

Czas więc najwyższy aby społeczeństwo i rząd zrozumiał, że zagadnienie komunikacji drogowej, zagadnienie gospodarki wodnej to sprawy pierwszorzędnej wagi, że rozwiązanie ich wymaga systematycznej pracy, wielkiej umiejętności i wielkiej ofiary, na którą społeczeństwo zdobyć się musi, jeśli nie ma być igraszką nieokiełzanych żywiołów”.

Ciężki rok

„Głos Narodu” porusza również sprawę powodzi i jej skutków:

„Coraz bardziej staje się rzeczą jasną, że klęska Małopolski Zachodniej i Środkowej zamienia się w klęską całej Polski. W tej chwili dotknęta jest nią południowa jej część, ale kto wie, czy nie posunie się ona dalej na wschód i północ. Wisła w granicach b. Kongresówki nie jest obawa, łowana, więc rozszalały żywioł nie napotyka nigdzie na poważniejsze przeszkody, a środki techniczne, zastosowane w doraźnej walce z powodzią, nie zawsze mogą podołać zadaniu.

Rok 1934 będzie dla Polski niezmiernie ciężkim. Do tylu już niedomaga naszego życia państwowego i publicznego przybywa klęska nieoczekiwana i w rozmiarach dotąd niespotykanych. Trzeba będzie wielkich wysiłków, aby osłabić jej następstwa i wpływ na nasze stosunki gospodarcze, społeczne i polityczne. Wstrząs, spowodowany klęską powodzi, musi mieć ujemne skutki.

Nie piszemy tego, aby alarmować i tak już mocno zaniepokojoną i wstrząśniętą opinię publiczną. Idzie nam o co innego. Społeczeństwo zawczasu winno sobie zdawać sprawę, nie tylko z rozmiarów klęski, ale i z jej następstw na całokształt naszych stosunków. Lepiej być na nie przygotowanym, aniżeli się czuć niemią zakochanym w ostatniej chwili”.

Nowe obawy Żydów w Niemczech

„Moment” (Nr. 163) w depeszy ZAT z Berlina donosi o niepokojach Żydów w Niemczech spowodu ustąpienia z gabinetu 2 ministrów, którzy na polu gospodarczym sprawiali rozwój wpływów żydowskich, mianowicie dr. Schmidta i dr. Kesslera:

— „Dr. Schmidt stał na czele tej części Rady Ministrów, która sprzeciwiała się rozciągnięciu paragrafu a-

Wycieczka dziennikarzy z Ameryki po Polsce

Rada Organizacyjna Polaków z Zagranicy urządziła 10-dniową wycieczkę dla dziennikarzy polskich, przybyłych ze Stanów Zjednoczonych Am. Półn. i Kanady.

Wycieczka wyruszy z Warszawy w niedzielę, dn. 22-go b. m. o godz. 0.25 i zwiedzi kolejno Po-

znań, Częstochowę, Katowice, Zakopane, Pieniny, Zagłębia Naftowe, Lwów, Wilno i Białowieżę.

Wycieczce towarzyszyć będą: z ramienia Min. Spr. Wewn. — konsul Hulanicki, z Polskiej Agencji Telegraficznej — red. Sikorski i z Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy — p. Oszełda.

Ograniczenia w adwokaturze Protesty adwokatów małopolskich

Organizacje palestry na terenie Małopolski wystąpiły do Naczelnej Rady Adwokackiej w sprawie utrudnień czynionych przy przedstawianiu się adwokatów. Izby Adwokackie na terenie byłej Kongresówki, jak i na Kresach

Wschodnich, żądają od przesiedlających wpisów sięgających bardzo poważnych sum. Co w praktyce uniemożliwia przeniesienie siedziby.

Adwokaci małopolscy domagają się skasowania tych opłat.